

REGULAMIN SZKOLNEGO KONKURSU NA INTERPRETACJĘ WIERSZA *GWIEZDNE ORNAMENTY*

1. Organizator konkursu

Organizatorem konkursu jest p. Urszula Wykurz, nauczyciel języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 80 im. Wojciecha Bogusławskiego w Krakowie.

2. Cele konkursu

- upowszechnianie twórczości lirycznej Stanisława Lema,
- wyrażanie pojęć, myśli, uczuć, faktów i opinii,
- doskonalenie umiejętności interpretacji utworu poetyckiego.

3. Zasady uczestnictwa

Konkurs trwa od 10.11 2021 r. do 10.12.2021 r.

Konkurs adresowany jest do uczniów klas siódmych i ósmych.

Pracę konkursową należy przesłać na adres e-mail organizatora, p. Urszuli Wykurz (u.wykurzSP80@gmail.com) do **10 grudnia 2021 r.**

4. Zadanie konkursowe

Dokonaj interpretacji wiersza Stanisława Lema.

Objętość tekstu nie może przekroczyć jednej strony A4 (czcionka zapisu Times New Roman, rozmiar 12, interlinia 1,5).

Praca musi zawierać dane uczestnika: imię, nazwisko, klasa.

5. Kryteria oceny

W ocenie prac brana będzie pod uwagę:

- zgodność z tematem,
- oryginalność ujęcia tematu,
- poprawność językowa, ortograficzna, interpunkcyjna.

6. Rozstrzygnięcie konkursu

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 17 grudnia 2021 r.

Wyniki konkursu zostaną podane do publicznej wiadomości na stronie internetowej Szkoły Podstawowej nr 80 im. Wojciecha Bogusławskiego w Krakowie w zakładce **Konkursy szkolne**.

ZADANIE KONKURSOWE:

Dokonaj interpretacji wiersza Stanisława Lema.

I

Wieczór dzieciom pod uszione powieki
Wkładał sny najróżowiej, jak umiał,
Na ton wspólny nastrajał pasieki,
W pustych muszlach wirował i szumiał.

Noc odjęła sobie gwiazdkę od nieba
I zmieniła ją na słodkie słowiki.
A sen poszedł do lasu i śpiewał,
I pokręcał wiolinowe kluczyki.

II

Księżyc z podbitym lila okiem
Ogromnie patrzył w głuchy padół,
Aż nagle zobaczywszy ziemię
Obłok na bakier wcisnął w ciemię
I, zły, policzki srebrem nadał.
Wiatr, pan na wszystkich widnokręgach,
Buszował w liściach niby w księgach,
W których zapisał los wyroki.
W ciemności toczył chodnik kręty
I rzeźbił gwiazdne ornamenty.

Wreszcie do ciepłej dębu dziupli
Brzuszek powietrza mały wpuklił
I, jak nietoperz na dół głową,
Usnął na smutno i liliowo.

S. Lem, *Małe wiersze*, w: tegoż, *Wysoki zamek. Wiersze młodzieńcze*, WL, Kraków 1975, 140.